

Warszawa, 30 kwietnia 2018 r.

dr Mikołaj Wiśniewski
Katedra Anglistyki
Uniwersytet SWPS

Autoreferat (w języku polskim)

1. Imię i Nazwisko.

Mikołaj Wiśniewski

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

- 2007 – doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, tytuł nadany uchwałą Rady Wydziału Neofilologii Uniwersytetu Warszawskiego, na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Ironic Orpheus: Deconstructing Kantian Aesthetics in Walt Whitman, Robert Frost and William Carlos Williams” [„Ironiczny Orfeusz: dekonstrukcja kantowskiej estetyki w poezji Walta Whitmana, Roberta Frosta i Williama Carlosa Williamsa”], napisanej pod kierunkiem Prof. dr hab. Agaty Preis-Smith.
- 2002 – magister filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, na podstawie pracy pt. „Status poezji w *Krytyce Władzy Sądzenia* Immanuela Kanta”, napisanej pod kierunkiem dr hab. Hanny Puszko-Miś.
- 2001 – magister filologii angielskiej Uniwersytetu Warszawskiego, na podstawie pracy pt. „T. S. Eliot's Poetics of Impersonality” [„T. S. Eliota poetyka bezosobowości”], napisanej pod kierunkiem dr Jerzego Jarniewicza.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych.

Od 2007 do chwili obecnej - Adiunkt w Katedrze Anglistyki na Wydziale Nauk Humanistycznych i Społecznych, Uniwersytet SWPS. Zakład Kultur i Literatur Krajów Anglojęzycznych.

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego

Monografia *Nowy Jork i okolice. O twórczości Jamesa Schuylera*

b) autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa

Mikołaj Wiśniewski, *Nowy Jork i okolice. O twórczości Jamesa Schuylera*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Seria „Nowa Humanistyka”, 2018.

c) omówienie celu naukowego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Książka *Nowy Jork i okolice* jest pierwszą monografią poświęconą twórczości Jamesa Schuylera (1923-1991), jednego z przedstawicieli tak zwanej „nowojorskiej szkoły poezji”. Dotychczas ani w Polsce, ani w krajach anglosaskich nie ukazało się całościowe omówienie dzieła tego autora. Opisuję w mojej pracy rozwój poezji Schuylera od początku lat pięćdziesiątych aż po późne lata osiemdziesiąte, kiedy to ukazał się ostatni z długich poematów Schuylera, „A Few Days” [„Parę dni”]; ukazuję specyfikę poetyckiego głosu Schuylera na tle dokonań innych „nowojorczyków”, zwłaszcza Franka O’Hary, który wywarł istotny wpływ na Schuylera we wczesnym okresie jego pisarskiej kariery; sytuuję także twórczość Schuylera w szerszym kontekście, odnosząc ją do tradycji romantycznej (William Wordsworth, Walt Whitman) i modernistycznej (William Carlos Williams, Ezra Pound), jak również do dzieła współczesnej Schuylerowi autorki, Elizabeth Bishop, z którą autor „Paru dni” bywa porównywany przez krytyków z uwagi na precyzję, z jaką oboje opisują zmysłowy szczegół (oboje nazywani są „poetami obserwacji”). Ważnym aspektem mojej monografii jest fakt, że oprócz poezji Schuylera, omawiam też jego skromne, lecz oryginalne dokonania prozatorskie (trzy krótkie powieści i jedno opowiadanie). Pokazuję, że proza Schuylera rzuca światło na jego poetycki styl i odwrotnie – że jego prozę należy postrzegać przede wszystkim przez pryzmat poezji: chociaż nie jest to proza poetycka *sensu stricte*, jej głównym bohaterem jest przede wszystkim język. Wreszcie, moją ambicją podczas pisania monografii było odniesienie się do całej literatury krytycznej poświęconej Schuylerowi. Rozwijam więc wątki interpretacyjne proponowane lub jedynie sugerowane przez dotychczasowych komentatorów, jak również polemizuję z odczytaniem, które - jak przekonuję - są nazbyt ogólnikowe lub opierają się na nietrafnych analogiach. Dotyczy to przede wszystkim prób wydobycia z dzieła Schuylera filozofii codzienności, która – w przekonaniu niektórych interpretatorów – posiada

punkty styczne z filozofią Martina Heideggera i późnego Ludwiga Wittgensteina. Odrzuceniu tego typu odczytań poświęcona jest znaczna część zakończenia mojej książki.

Moje zainteresowanie poezją Jamesa Schuylera jest wynikiem wcześniejszych badań, które prowadziłem pisząc doktorat poświęcony, między innymi, twórczości Williama Carlosa Williamsa. Po obronie doktoratu w 2007 roku postanowiłem uważnie zbadać wpływ, jaki koncepcja poezji zwróconej ku przedmiotom, którą Williams najzwięźle wyraził w słynnym haśle „no ideas but in things” („żadnych pojęć poza tymi, co w rzeczach”, czy też – w przekładzie Julii Hartwig – „Składaj / nie idee / ale rzecz do rzeczy”), wywarła na powojennych poetów amerykańskich. Właśnie dlatego sięgnąłem po wiersze Schuylera, o którym Geoff Ward, autor jednej z pierwszych pogłębionych analiz poezji Schuylera, napisał, że „prawdziwym prekursorem nie jest dla [niego] ani Auden, ani O’Hara, ale William Carlos Williams”. W roku 2007 studium Warda *Statues of Liberty: The New York School of Poets* (1993) było jednym z niewielu, w którym Schuylerowi poświęcono osobny rozdział. Oprócz Warda, o Schuylerze bardziej wnikliwie pisali wówczas jeszcze David Lehman (1998), William Watkin (2001), Mark Ford (2005) i David Herd (2007). Schuyler bowiem, mimo że otrzymał prestiżową Nagrodę Pulitzera w 1981 roku, pozostawał za życia autorem mało rozpoznawalnym, zwłaszcza w porównaniu ze swoimi słynnymi przyjaciółmi, Frankiem O’Harą i Johnem Ashberym. Nie doczekał się też większego zainteresowania ze strony akademickiej krytyki: wszyscy wymienieni przeze mnie autorzy pisali o Schuylerze już po jego śmierci w 1991 roku. W ostatnich dziesięciu latach jednak wiele zmieniło się pod tym względem: Schuyler zaczyna być nie tylko rozpoznawany jako jeden z czołowych „nowojorczyków”, lecz również doceniany jako innowator współczesnej poezji amerykańskiej. Tym niemniej, nie ukazała się dotąd książka, która proponowałaby szersze spojrzenie na tego autora, wcześniej postrzeganego niekiedy jako naśladowca O’Hary. Monografia *Nowy jork i okolice* stara się zapełnić tę lukę: jest pierwszą próbą omówienia całej twórczości Jamesa Schuylera.

Ponieważ w monografii odnoszę się do wszystkich komentarzy krytycznych na temat Schuylera, jakie zostały opublikowane do 2017 roku, moje rozważania mają charakter rizomatyczny. Rozwijam lub, krytykując, ucinam wątki obecne w zróżnicowanej literaturze przedmiotu, starając się podjąć dyskusję z każdą istotną interpretacją dzieła Schuylera na jej własnych warunkach. Dlatego zmuszony jestem poruszać się między różnymi strategiami interpretacyjnymi. W części rozdziałów stosuję metodę komparatystyczną: by uchwycić specyfikę poezji Schuylera, zestawiam typowe dla niej motywy tematyczne, retoryczne

figury, rozwiązania narracyjne oraz formalne aspekty organizacji wiersza z tymi, które spotykamy w dziele autorów często wymienianych przez krytyków (lub samego Schuylera) jako istotnych w kształtowaniu się jego poetyckiej wrażliwości. Są to wymienieni już wcześniej William Carlos Williams, Frank O'Hara i Elizabeth Bishop. Uwypuklając znaczenie, jakie dla Schuylera miało pisanie poezji rozumianej jako sposób organizowania codzienności, przyglądam się splotom między tym pisarstwem a biografią poety. Powieść *Gniazdko dudków*, a także erotyki Schuylera z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, analizuję na tle estetyki kampu. Na koniec zaś sytuuję twórczość Schuylera na mapie rozmaitych filozoficznych koncepcji uwagi i praktyk dnia codziennego.

Przygotowując monografię, przeprowadziłem również badania materiałów archiwalnych zgromadzonych na Uniwersytecie w San Diego. Odkryłem wśród nich nieznane i nigdy wcześniej nie omawiane w literaturze przedmiotu fragmenty niedokończonych powieści Schuylera, wczesne dzienniki (które nie zostały zawarte w opublikowanym pośmiertnie *Dzienniku Jamesa Schuylera* [*The Diary of James Schuyler*]), wspomnienia Schuylera o Franku O'Harze, jak również korespondencję poety z księgarniami wysyłkowymi, dzięki której byłem w stanie ustalić, jakie lektury Schuyler czytał na początku lat siedemdziesiątych – w przełomowym dla jego twórczości okresie, gdy pracował nad swoją trzecią powieścią (*Co na kolację?*) i zaczął pisać pierwszy ze swoich długich poematów („Hymn do życia”).

Należy również podkreślić, że twórczość Jamesa Schuylera, właściwie nieznana w Polsce przed 2007 rokiem, stała się u nas rozpoznawalna i zyskała oddanych czytelników dzięki znakomitym przekładom wierszy Schuylera, jego trzech głównych poematów oraz dwóch powieści. Wszystkie ukazały się w latach 2007-2016. Miałem w tym czasie okazję opublikować kilka szkiców krytycznych o Schuylerze, wprowadzających polskiego czytelnika do lektury jego dzieła, na łamach dwumiesięcznika „Literatura na Świecie”.

Monografia *Nowy Jork i okolice* składa się ze wstępu, wprowadzenia, ośmiu rozdziałów i obszernego zakończenia. We wstępie omawiam recepcję twórczości Schuylera w Stanach Zjednoczonych, przedstawiam literaturę przedmiotu oraz zarys biografii poety. Biograficzny kontekst jest istotny dla dalszych analiz: chociaż Schuyler nie był poetą konfesyjnym, w jego wierszach (podobnie jak w przypadku *Preludium* Wordswortha) mamy do czynienia z na wskroś autobiograficznym podmiotem lirycznym. W wielu z nich, zwłaszcza w późnych poematach i wierszach miłosnych, przemawia do czytelnika nie bezcielesny, abstrakcyjny obserwator, ale właśnie James Schuyler. Poetyka Schuylera

zmierza w stronę intymnej, spisywanej *ad hoc* dziennikowej narracji, a jednocześnie – jak pokazuję przede wszystkim w rozdziale ósmym – unika introspekcji typowej dla poezji konfesyjnej. We wstępie wyjaśniam również znaczenie tytułowych „okolic”: odnoszą się one zarówno do bezpośredniego kontekstu, w jakim rozwijała się twórczość Schuylera (nowojorska awangarda lat czterdziestych i pięćdziesiątych), jak i do bardziej odległych kontekstów literackich (tym, co odróżnia Schuylera od O’Hary i Ashbery’ego, którzy inspirowali się dwudziestowieczną awangardą francuską, jest jego „głęboka i intrygująca anglofilia”, jak ujął to Mark Ford).

Wprowadzenie jest próbą ogólnego zarysowania specyfiki poezji Schuylera, jej charakterystycznych cech, które szczegółowo omawiam w kolejnych rozdziałach. Zaczynam od uważnej lektury wczesnego wiersza „The Elizabethans Called It Dying”, ale w dalszej części sięgam również do fragmentów późnych poematów. Podtytuł wprowadzenia, „Wolne Związki”, stanowi swobodny przekład tytułu pierwszego tomu poetyckiego Schuylera *Freely Espousing*. Argumentuję, że koncepcja „wolnego wiązania” jest pomocna w rozumieniu zarówno formalnych aspektów poezji Schuylera (jej fragmentaryczności, wykorzystywania „znalezionego języka”, odchodzenia od linearnej narracji w celu wypracowania poetyckiego odpowiednika kochaństwa), jak i sposobu, w jaki Schuyler obserwuje przyrodę (w tym kontekście po raz pierwszy zestawiam Schuylera z Williamsem: młodszy poeta nie usiłuje nigdy przydać swoim obserwacjom wyjątkowej wagi, podkreśla raczej ich akcydentalny charakter, umieszcza je w różnego rodzaju tymczasowych i przypadkowych ramach, czego dobrym przykładem są liczne utwory, w których Schuyler szczegółowo opisuje, co widzi przez okno w chwili, gdy pisze wiersz). Poezja Schuylera unika trybu epifanicznego; jest materialistyczna i antymetafizyczna.

Ten opis rozwijam w kolejnych trzech rozdziałach. W pierwszym, „Poeta przyrody?”, odnoszę się do opinii – wygłaszanych jeszcze za życia Schuylera – że jest on współczesnym romantykiem, nowojorskim poetą przyrody. W recenzji *Selected Poems* Schuylera z 1988 roku Helen Vendler nazwała ich autora „poetą pastoralnym”. Nieco później David Lehman zauważył, że Schuylera od innych „nowojorczyków” „odróżnia (...) rewerencja dla nieokielzanej przyrody”. Inni komentatorzy stanowczo odrzucają tego typu paralele z romantyczną celebracją przyrody. John Ashbery, na przykład, stwierdził, że chociaż „w swoich wierszach Schuyler rzeczywiście uważnie przygląda się przyrodzie (...) jest on tak daleki od Wordswortha, jak to tylko możliwe”. Ashbery przekonuje, że Schuyler w istocie „znajduje się na antypodach romantyzmu, ponieważ przyroda jest dla niego niczym więcej,

niż środowiskiem, w którym żyjemy, a tak rozumiana – przyroda jest czasami uciążliwa, a jeszcze częściej nudna”. W swoich rozważaniach w rozdziale pierwszym usiłuję znaleźć równowagę między tymi przeciwstawnymi punktami widzenia. Tym, co odróżnia Schuylera od Wordswortha jest niewątpliwie jego niezgoda na to, by przypisywać wyższość życiu wiejskiemu nad miejskim. Czasami wręcz Schuyler rozmywa granicę między przyrodą i techniką, postrzegając na przykład drapacze chmur jako gatunek kolosalnych kwiatów rosnących na Manhattanie (w wierszu „An East Window on Elizabeth Street”). Z drugiej strony, miasto jawi się w niektórych wierszach Schuylera (tak samo jak u Wordswortha) jako scena głębokiej alienacji, samotności i przygnębienia. Schuyler z upodobaniem przygląda się temu, co Schiller nazwał „prostą naturą”, i zdaje się dzielić z Wordsworthem wiarę w „uzdrawiającą moc przyrody” [„nature’s healing power”]. Przede wszystkim jednak pokazuję, że w Schuylerowskiej poetyce obserwacji można wyróżnić ten sam podwójny ruch, który znajdujemy w Wordsworthowskich opisach przyrody (omawiam go na przykładzie wybranych fragmentów *Preludium* oraz *Guide to the Lakes* [Przewodnika po krainie jezior] Wordswortha). Z jednej strony mamy więc ekstatyczne patrzeć i rejestrowanie nadrobniejszych szczegółów, które pojawiają się w polu widzenia poety, z drugiej zaś – u obu poetów następuje moment zwiększonej samoświadomości, pewnego zakłopotania, które każe im szukać wyjaśnienia dla tego, co tak pochłonęło ich uwagę; podstawy czy też ramy nadającej strumieniowi percepcji jedność. Oczywiście u Schuylera w tym napięciu pomiędzy „leniwą” zmysłowością i aktywną pracą wyobraźni nieco inaczej zostają rozłożone akcenty. Ujmując rzecz w największym skrócie, Schuyler śmieiej puszcza wodze tej pierwszej i podkreśla akcydentalny, raczej niż transcendentalny, charakter drugiej.

W rozdziale drugim („Migawki”) i trzecim („Obserwacje”) omawiam poezję Schuylera w kontekście twórczości Williama Carlosa Williama i Elizabeth Bishop. Tym, co łączy poetycką metodę tych trojga poetów jest fakt, że wszyscy oni – jak ujął to William Corbett – „angażują nasze uszy, aby zaatakować nerw wzrokowy”. Gdy Schuyler stawiał pierwsze kroki jako poeta, niewątpliwie wzorował się na Williamsowskiej „poetyce mgnienia oka” [„poetics of the glimpse”]. Z biegiem czasu jednak odciął się od niej, co – jak przekonuję – spowodowane było tym, że w przeciwieństwie do modernistów, którzy kładli nacisk na defamiliaryzację percepcji jako nadrzędny cel sztuki, Schuyler od samego początku zmierza raczej w kierunku poetyki familiaryzacji (której najbardziej radykalnym wyrazem są późne poematy), niż estetycznej transformacji świata codziennego przeżycia. Z Elizabeth Bishop, z kolei, Schuyler bywa porównywany ze względu na precyzję opisu i uwagę, jaką

oboje obdarzają w swoich wierszach najdrobniejsze detale. Jednocześnie, oboje odznaczają się również autoironiczną świadomością nieprzystawalności porządku rzeczy i porządku słów. Pokazują jednak (porównując utwory Schuylera ze słynnym wierszem Bishop, „Ryba”), że świadomość porażki języka przejawia się w ich twórczości w nieco odmienny sposób: Bishop napawa ona niepokojem, Schuyler natomiast akceptuje potoczny język jako niedoskonałe, ale ostatecznie zaskakująco skuteczne i jedyne narzędzie, jakim dysponuje poeta.

O Schuylerowskiej fascynacji potocznym językiem codziennej gadaniny, a także sztampowym językiem reklamy i mass mediów, piszę w rozdziale czwartym zatytułowanym „Maskarady”. Jest on poświęcony pierwszej powieści Schuylera, *Alfred i Ginewra*, oraz opowiadaniu „Sprawy bieżące”. W obu utworach mamy do czynienia ze specyficzną językową mimikrą: Schuyler imituje w nich sposób, w jaki dzieci naśladowują język dorosłych, czy też „podbierają” go dorosłym (z rozmów, gazet lub dialogów filmowych). Podobnie jak później, w rozdziale siódmym, gdzie omawiam powieść *Co na kolację?*, przekonuję, że nie chodzi tutaj o parodię (a w kontekście *Co na kolację?* o społeczną satyrę), lecz że w istocie Schuyler dokonuje rehabilitacji konwencjonalnego języka (języka sztampowego, zmanierowanego, przesyconego natrętną idiomatyką), wydobywając jego poetycki potencjał. W tym właśnie sensie Schuyler jest poetą, który – jak ujął to Kenneth Koch – potrafi „robić poezję z klisz” [„make poetry out of clichés”].

W rozdziale piątym, „Szybkość”, usiłuję odpowiedzieć na pytanie, czy Schuyler był po prostu naśladowcą O’Hary, co sugerują niektórzy krytycy, na przykład Geoff Ward, gdy pisze, że „metody O’Hary zostały w pewnym sensie wchłonięte i przefiltrowane przez Schuylera, a jego (O’Hary) pisarstwo, bardziej odkrywczе i płodne, zostało przekształcone w szereg stałych gestów, w repertuar, z którego Schuyler do woli czerpał”. Podkreślam, że wpływ O’Hary na Schuylera, zwłaszcza w latach pięćdziesiątych, jest niezaprzeczalny. Schuyler, można powiedzieć, dołączył do buntu, jaki O’Hara wzniósł w amerykańskiej poezji przeciwko dyktatowi Nowej Krytyki; fascynowały go próby O’Hary przełożenia estetyki awangardowego malarstwa, zwłaszcza *action painting*, na język poezji. Jednocześnie podkreślam, że o ile dla O’Hary podstawowym źródłem inspiracji było malarstwo Jacksona Pollocka, dla Schuylera ważniejszym punktem odniesienia była sztuka kolażu (Kurt Schwitters, Joseph Cornell) oraz twórczość współczesnych mu malarzy amerykańskich, którzy nie zrezygnowali całkowicie z przedstawienia i tradycyjnych gatunków takich jak pejzaż czy martwa natura (Fairfield Porter, Jane Freilicher).

W rozdziale szóstym – jak sugeruje jego tytuł, „Kampowanie” – zastanawiam się na ile estetyka kampu (i związana z nią problematyka społeczna) stanowi przydatny klucz interpretacyjny w odniesieniu do twórczości Schuylera. W pierwszej części omawiam powieść *A Nest of Ninnies* [*Gniazdko dudków*], które Schuyler napisał wspólnie z Johnem Ashberym. Przekonuję, że powieść ta jest dziełem kampowym z uwagi na treść (stawia na wysmakowany dowcip, unikając moralizatorskiego tonu społecznej satyry), język (pokazuje urok płytkiej, zmanierowanej gadaniny), a przede wszystkim ze względu na zawartą w niej niejawną, ironiczną krytykę heteronormatywności. W części drugiej pytam o to, czy również poezję Schuylera można opisać jako kampową. Przy tej okazji dość szczegółowo referuję, lecz również uzupełniam własnymi spostrzeżeniami, jedną z najnowszych interpretacji poezji Schuylera, którą przedstawił Christopher Schmidt w książce *The Poetics of Waste: Queer Excess in Stein, Ashbery, Schuyler, and Goldsmith* (2014).

Ostatni rozdział mojej monografii poświęcony jest trzem poematom Schuylera z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych: „Hymn to Life”, „The Morning of the Poem” i „A Few Days”. Utwory te, jak przekonuję, należą do najważniejszych osiągnięć Schuylera: nie tylko świadczą o oryginalności jego poetyckiego głosu w obrębie Szkoły Nowojorskiej, lecz sytuują go pośród najważniejszych dwudziestowiecznych twórców amerykańskich, którzy eksperymentowali z formą długiego poematu (od Crane’a i Williama, po Berrymana, Ashbery’ego i Kocha). Pokazuję, w jaki sposób poematy wyrosły z dziennika, który Schuyler zaczął regularnie prowadzić pod koniec lat sześćdziesiątych, zarazem jednak podkreślam, że nie stanowią one jedynie zbioru luźnych impresji spisywanych w brudnopisie, jak narzekali niektórzy komentatorzy. Scott Giantvalley, na przykład, pisał, że poematy Schuylera to „pośpiesznie skreślane notatki, które z poezją nie mają wiele wspólnego”. Wbrew tego typu opiniom udowadniam, że w poematach Schuyler wypracował określoną metodę poetycką (opartą na powtórzeniach, które nadają tym utworom fugowy rys), jak również – że występują w nich stałe motywy tematyczne, które nadają poematom spójność. Poetykę codzienności, którą Schuyler rozwinął w poematach (zwróconą ku temu, co powszednie, monotonne i nudne), interpretuję w odniesieniu do eseju Schuylera na temat malarstwa Fairfielda Portera. Sugeruję, że tekst ten można potraktować jako zawoalowany manifest poetycki Schuylera, a zarazem – jako wyraz jego materialistycznego i antymetafizycznego nastawienia.

Celowo nie nazywam tego nastawienia filozofią, gdyż – jak pokazuję w zakończeniu książki – dotychczasowe próby zestawienia poezji Schuylera z dwudziestowiecznymi koncepcjami filozoficznymi (Williama Jamesa, Martina Heideggera i Ludwiga Wittgensteina)

opierają się na nieadekwatnych uogólnieniach. Pierwsza część zakończenia poświęcona jest więc polemice z interpretacjami dwóch krytyków: Davida Herda (który odwołuje się do Heideggera) oraz Andrew Epsteina (który wskazuje na paralele między poezją Schuylera i *Dociekaniem filozoficznymi* Wittgensteina). W części drugiej rozdziału argumentuję, że o wiele bardziej przydatna dla opisu Schuylerowskiej poetyki codzienności jest socjologiczna teoria Michela de Certeau przedstawiona w książce *Wynaleźć codzienność*, jak również kategoria uwagi, w odniesieniu do której Epstein omawia współczesną amerykańską poezję w książce *Attention Equals Life* (2016). Ostatecznie jednak wyrażam przekonanie, że zaproponowane dotychczas klucze filozoficzne nie są pomocne w określeniu literackiej wartości poezji Schuylera i jej nowatorstwa.

Wybrana bibliografia:

- Bauschatz, Paul, *James Schuyler's „A Picnic Cantata”: The Art of the Ordinary*, w: *The Scene of My Selves: New Work on the New York School Poets*, Terence Diggory, Stephen Paul Miller, red., National Poetry Foundation, Orono 2001.
- Boone, Bruce, *Gay Language as Political Praxis: The Poetry of Frank O'Hara*, „Social Text” 1979, nr 1.
- Corbett, William, *James Schuyler – poeta terażniejszości*, tłum. A. Zdrodowski, „Literatura na Świecie” 2007, nr 5-6.
- De Certeau, Michel, *Wynaleźć codzienność: Sztuki działania*, tłum. Katarzyna Thiel-Jańczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Epstein, Andrew, *Attention Equals Life: The Pursuit of the Everyday in Contemporary Poetry and Culture*, Oxford University Press, New York 2016.
- Herd, David, *Enthusiast! Essays on Modern American Literature*, Manchester University Press, Manchester 2014.
- Katz, Daniel, *James Schuyler's Epistolary Poetry: Things, Postcards, Ekphrasis*, „Journal of Modern Literature” 2010, vol. 34, nr 1.
- Lefebvre, Henri, *Critique of Everyday Life: Vol. I*, tłum. John Moore, Verso, London 1991.
- Lehman, David, *The Last Avant-Garde: The Making of the New York School of Poets*, Doubleday, New York 1998.
- Olson, Liesl, *Modernism and the Ordinary*, Oxford University Press, New York 2009.
- Perloff, Marjorie, *Frank O'Hara and the Aesthetics of Attention*, „boundary 2” 1976, nr 3.

- Perloff, Marjorie, *Frank O'Hara: Poet Among Painters*, The University of Chicago Press, Chicago 1998.
- Phillips, Siobhan, *The Poetics of the Everyday: Creative Repetition in Modern American Verse*, Columbia University Press, New York 2010.
- Randall, Bryony, *Modernism, Daily Time and Everyday Life* Cambridge University Press, Cambridge 2007.
- Rudman, Mark, *James Schuyler's Changing Skies*, „Denver Quarterly” 1990, nr 4.
- Santos, Sherod, *Connoisseurs of Loneliness: James Schuyler and Elizabeth Bishop*, w: *A Poetry of Two Minds*, The University of Georgia Press, Athens 2000.
- Schmidt, Christopher, *The Poetics of Waste: Queer Excess in Stein, Ashbery, Schuyler, and Goldsmith*, Palgrave Macmillan, New York 2014.
- Silverberg, Mark, *The New York School Poets and the Neo-Avant-Garde: Between Radical Art and Radical Chic*, Ashgate Publishing, Burlington 2010.
- Thompson, Robert, „James Schuyler's »Spots of Time«”, w: *The Scene of My Selves: New Work on New York School Poets*, Terence Diggory, Stephen Paul Miller, red., The National Poetry Foundation, Orono 2001.
- Ward, Geoff, *Statues of Liberty: The New York School of Poets*, Palgrave, Houndmills 2001.
- Watkin, William, *In the Process of Poetry: The New York School and the Avant-Garde*, Associated University Press, London 2001.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych.

Obok poezji amerykańskiej XX wieku, ważnym obszarem moich zainteresowań naukowych jest twórczość Vladimira Nabokova, a w szczególności – kluczowe dla autora *Lolity* napięcie między pamięcią i artystycznym zmyśleniem. W swoich interpretacjach wiele miejsca poświęcam autobiografii Nabokova, *Pamięci, przemów*, którą – jak przekonuję – należy postrzegać raczej jako artystyczną mistyfikację, niż wiarygodną opowieść o życiu autora. W takim ujęciu granica między powieściami Nabokova i jego autobiografią ulega zatarciu. Napisałem na ten temat szereg artykułów, a dwa z nich ukazały się w najważniejszych nabokovistycznych czasopismach naukowych: *Nabokov Online Journal* oraz *Nabokov Studies*. Są to (wg. nieciągłej numeracji z Załącznika 4):

[17] „Ada: Make-Believe Stories”. W: *Nabokov Online Journal*, nr 8 [czasopismo online].

[37] „Nabokov's »Screen Memory«” [o stosunku Vladimira Nabokova do psychoanalizy]. W: *Nabokov Studies*, vol. 15/2017 [czasopismo online].

Moje pozostałe publikacje poświęcone twórczości Nabokova to:

[14] „Sztuczki, sztuczki, sztuczki, czyli *Blady ogień* Vladimira Nabokova”. W: *W kanonie prozy amerykańskiej: Z Placu Waszyngtona do Domu liści*, red. Lucyna Aleksandrowicz-Pędich, Academica Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2009. 138-162.

[26] „Na wpół Mnemozyne: *Maszeńka* i problem pamięci w twórczości Vladimira Nabokova”. W: *Kronos. Metafizyka, Kultura, Religia*, nr 3/2013, Fundacja Augusta hr. Cieszkowskiego, Warszawa 2013. 194-210.

[31] „Retouching the Past: Vladimir Nabokov's *Speak Memory* as Fictive Autobiography”. W: *Writing the Self. Essays on Autobiography and Autofiction*, red. Kerstin Shands, Södertörns högskola, Stockholm 2015. 307-314.

Wystąpiłem również z referatami na temat powieści Nabokova na czterech zagranicznych konferencjach. Na jednej z nich (*Images of Identity*, Zurych 2015) wspólnie z dr Ireną Księżopolską i mgr Andrzejem Księżopolskim zorganizowałem osobny panel poświęcony Nabokowowi pt. „Identity as Artistic Creation in the Works of Vladimir Nabokov”. Szczególnie ważny był mój udział w dwóch innych konferencjach: *Nabokov Readings* zorganizowanej przez Muzeum Nabokova w Sankt Petersburgu, gdzie wygłosiłem referat na temat powieści *Pnin*, oraz konferencji MLA w Filadelfii (2017), gdzie wziąłem udział w panelu „Nabokov and Psychology” zorganizowanym przez International Vladimir Nabokov Society. Mój referat spotkał się z uznaniem organizatorów, w rezultacie czego zostałem poproszony o przygotowanie jego rozszerzonej wersji do publikacji w *Nabokov Studies*.

Ponadto, w 2016 roku na Uniwersytecie SWPS wspólnie z dr Ireną Księżopolską zorganizowałem międzynarodową konferencję poświęconą twórczości Nabokova zatytułowaną *Vladimir Nabokov and the Fictions of Memory*. Z gościnnymi wykładami wystąpili na niej światowej sławy nabokowisci: Prof. Leona Toker z Hebrew University of Jerusalem oraz Prof. Stephen Blackwell z University of Tennessee. Na konferencję przybyli również rosyjscy naukowcy związani z Muzeum Nabokova w Sankt Petersburgu. Referat, który wygłosiłem na konferencji, dotyczył powieści *Obrona Łużyna* („Memory's Invisible Managers: The Case of Luzhin”). Obecnie kończę pracę nad redakcją tomu, w którym prezentowane będą eseje uczestników konferencji oparte na wygłoszonych przez nich referatach. Książka ukaże się jesienią tego roku nakładem wydawnictwa Fundacji Hrabiego Augusta Cieszkowskiego.

Dwukrotnie prowadziłem na Uniwersytecie SWPS autorskie seminarium poświęcone pisarstwu Nabokova pt. „The Fiction of Vladimir Nabokov”.

Kolejny ważny aspekt mojej działalności naukowej związany jest z dwoma projektami wydawniczymi prezentującymi teksty krytyczne polskich amerykanistów poświęcone kanonicznym dziełom literatury amerykańskiej. W latach 2007-2011, pod redakcją Prof. Lucyny Aleksandrowicz-Pędich, ukazała się trzytomowa seria *W kanonie prozy amerykańskiej*. Napisałem do niej cztery obszernie teksty na temat powieści Nathaniela Hawthorne’a, Hermana Melville’a, Marka Twaina i Francisa Scotta Fitzgeralda (wg. nieciągłej numeracji z Załącznika 4):

[9] „Szkarłatna litera, czyli polityka kompromisu”. W: *W kanonie prozy amerykańskiej: Od Nathaniela Hawthorne’a do Joyce Carol Oates*, red. Lucyna Aleksandrowicz-Pędich, Academica Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2007. 11-24.

[10] „Kłopoty z Huckiem”. W: *W kanonie prozy amerykańskiej: Od Nathaniela Hawthorne’a do Joyce Carol Oates*, red. Lucyna Aleksandrowicz-Pędich, Academica Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2007. 58-78.

[15] „Zamieszkać w domku Barbie - *Wielki Gatsby* Francisa Scotta Fitzgeralda”. W: *W kanonie prozy amerykańskiej: Z Placu Waszyngtona do Domu liści*, red. Lucyna Aleksandrowicz-Pędich, Academica Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2009. 79-104.

[22] „Do Diabła z Ameryką! - *Moby Dick* Hermana Melville’a”. W: *W kanonie prozy amerykańskiej: Od Poego do McCarthy’ego*, red. Lucyna Aleksandrowicz-Pędich, Academica Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2011. 25-63.

O dwudziestowiecznych amerykańskich powieściopisarzach pisałem również do serii *Mistrzowie Literatury Amerykańskiej* wydawanej przez Uniwersytet Warszawski (wg. nieciągłej numeracji z Załącznika 4):

[23] „Nadmiar informacji” [o powieści *Biały szum* Dona DeLillo] (wspólnie z Marcinem Rychterem). W: *Mistrzowie Literatury Amerykańskiej: Don DeLillo*, red. Marek Paryż, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012. 85-102.

[29] „Kto się boi sędziego Holdena?” [o powieści Cormaca McCarthy’ego *Krwawy południk*] (wspólnie z Adamem Lipszycem i Piotrem Pazińskim). W: *Mistrzowie Literatury Amerykańskiej: Cormac McCarthy*, red. Marek Paryż, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014. 127-152.

[32] „Nihilistyczna rewia: Bakunowy faktor Johna Bartha”. W: *Mistrzowie Literatury Amerykańskiej: Barth, Barthelme, Coover*, red. Zuzanna Ładyga, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015. 19-50.

Do kolejnego tomu w tej serii, poświęconego twórczości Thomasa Pynchona, został już przyjęty do druku mój esej na temat powieści *Mason i Dixon*.

W latach 2008-2017 jako członek redakcji kwartalnika „Kronos: Metafizyka, Kultura, Religia” przełożyłem i zredagowałem wiele tekstów naukowych, m. in.:

1. William James, „Czy świadomość istnieje?” (nr 1/2012).
2. Graham Harman, „Filozofia zwrócona ku przedmiotom *contra* radykalny realizm” (nr 1/2012).
3. W. K. C. Guthrie, „Orfeusz i religia starożytnych Greków” (nr 4/2011).
4. Ray Brassier, „Prawda o zagładzie” (nr 1/2011).

W ramach mojej współpracy z dwumiesięcznikiem „Literatura na Świecie” tłumaczyłem teksty naukowe i literackie:

1. Marjorie Perloff, „Nadać kształt: Williams i wizualizacja poezji” (nr 1-2/2009, s. 14-50).
2. Lyndsey Stonebridge, „Bomby i róże – pismo lęku w *Caught* Henry’ego Greena” (nr 3-4/2012, s. 140-168).
3. Samuel Taylor Coleridge, *Biographia literaria* [fragment] (nr 9-10/2012, s. 285-309).
4. Stefan Themerson, „Logika, etykiety i ciało” [wspólnie z Marcinem Rychterem] (nr 9-10/2013, s. 86-214).
5. Carol L. Marks, „Thomas Traherne i platonicy z Cambridge” (nr 5-6/2014, s. 51-85).
6. Louis MacNeice, *Listy z Islandii* [fragment] (nr 1-2/2015, s. 5-50).
7. Delmore Schwartz: „Powinności zaczynają się w snach” (nr 9-10/2015, s. 271-279).